

Sygn. akt IV CSK 294/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa W. W.
przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 listopada 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 6 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 900/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo przeciwko P. S.A. w W. o odszkodowanie za uszkodzenie samochodu powoda w wypadku, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz jego ocenę, że powód nie udowodnił, iż do pożaru samochodu doszło w okolicznościach przez niego wskazanych. Stwierdził, że mimo istotnych wątpliwości jakie w tym zakresie powziął ubezpieczyciel w wyniku oceny rzeczoznawcy oraz mimo zalecenia pozostawienia pojazdu do dalszych badań, powód przeprowadził likwidację samochodu, co uniemożliwiło ustalenie rzeczywistej przyczyny pożaru ani wykluczenie, iż powstał on w wyniku celowego podpalenia, na co wskazują opinie zarówno biegłych sądowych jak i biegłego rzeczoznawcy pozwanego.

W skardze kasacyjnej opartej na drugiej podstawie i zarzutach naruszenia art. 378 § 1, art. 233 w zw. z art. 391, art. 382, art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 224 § 1 i art. 278 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., powód jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Stwierdził, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył art. 378 § 1, art. 328 § 2 oraz art. 382 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz wadliwe uzasadnienie wyroku przez podzielenie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i uczynienie ich również podstawą własnego rozstrzygnięcia a także przez wskazanie, jako podstawy rozstrzygnięcia dowodów, które nie miały takiego przymiotu, w tym rzekomej opinii biegłego R. B., który nie był biegłym powołanym przez Sąd, jak również dowodów, które nie były ujawnione w toku postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący, który, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a więc, że

w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. Sam zarzut naruszenia, nawet oczywistego, określonych przepisów prawa nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż mimo oczywistego nawet naruszenia przepisu, rozstrzygnięcie może być prawidłowe (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, niepubl.).

Analiza uzasadnienia wniosku powoda o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, że nie wykazał on występowania w sprawie okoliczności wskazujących na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Zarzucając oczywiste naruszenie art. 378 §1 k.p.c. skarżący nie wskazał, które zarzuty apelacyjne pominął Sąd Apelacyjny i jakich okoliczności podniesionych w apelacji nie rozważył, co uniemożliwia jakąkolwiek ocenę zarzutu naruszenia tego przepisu, a w szczególności przyjęcie, że naruszenie to było oczywiste, we wskazanym wyżej rozumieniu. Pominął także, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu każdego zarzutu i argumentu podniesionego w apelacji, bowiem wystarczające jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem wyroku (porównaj między innymi wyroki z dnia 24 lipca 2009 r. I PK 38/09, z dnia 24 marca 2010 r. V CSK 296/09, niepubl. i z dnia 26 kwietnia 2012 r. III CSK 300/11, OSNC 2012/12/144). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada powyższym wymaganiom, a wywody skarżącego stanowią w istocie własną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i zmierzają do obejścia zakazu przewidzianego w art. 398³ § 3 k.p.c.

Oczywiście nieuzasadnione jest kwestionowanie przez skarżącego formuły, którą posłużył się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu stwierdzając, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i opierając na nich swoje

rozstrzygnięcie. Jak bowiem wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, jeżeli sąd drugiej instancji nie czyni własnych ustaleń faktycznych, dzieląc ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów sądu pierwszej instancji, nie musi tych ustaleń ani oceny powtarzać w uzasadnieniu, a wystarczające jest stwierdzenie, że uznaje je za własne (porównaj między innymi wyroki z dnia 21 maja 1997 r. II UKN 131/97, OSNAPIUS 1998/3/100, z dnia 23 lutego 1998 r. III CSK 284/97 i postanowienie z dnia 11 lipca 2014 r. III CSK 256/13, niepubl.).

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie świadczy również powołanie się przez Sąd drugiej instancji na opinię R. B. sporządzoną w postępowaniu likwidacyjnym na zlecenie strony pozwanej. Nie jest to dowód z opinii biegłego, lecz jest to dowód z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), który, jak każdy inny dowód, może mieć znaczenie w sprawie i podlega ocenie sądu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Apelacyjny nie potraktował go jako dowodu z opinii biegłego, który był w sprawie także przeprowadzony, stwierdził jedynie, że opinia biegłych była zbieżna z wnioskami, do jakich doszedł ten rzeczoznawca strony pozwanej.

Skarżący nie wskazał także, jakie nieujawnione dowody zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bowiem skarżący nie wykazał istnienia przesłanki przedsądu, na którą się powołał, a w sprawie brak okoliczności, które w ramach przedsądu Sąd Najwyższy obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.